

Ziarno dobrze zaprawione

Usłyszymy dzisiaj Ewangelię o losach słowa. Jest to słowo, które wychodzi z ust Bożych. Ono niczym się nie różni od słowa, którym posługujemy się my ludzie. Jednak nie jest to zwykły środek komunikacji, takie tam sobie bla, bla, bla... Dopiero wtedy do końca zrozumiemy, o



jakie słowo tutaj chodzi, gdy uświadomimy sobie, że chodzi o Słowo Wcielone, czyli chodzi o Chrystusa. A to już nie jest takie tam bla, bla, bla... Słowo jest ziarnem. Chrystus jest Słowem Boga Ojca, które pada na glebę naszego serca, życia. Chrystus jest Ziarnem dobrze zaprawionym. Rolnicy wiedzą, o co chodzi. Nim wysieją ziarno, zaprawiają je, by umiało się oprzeć szkodnikom i takim tam ziemnym diabełkom, które chcą je zniszczyć. Chrystus – Ziarno dobrze zaprawione, doświadczył tego wszystkiego, czego doświadczy my ludzie, aż po krzyż. Jednak to nie ludzka głupota i perfidia zaprawiała Chrystusa, lecz Ojciec w niebie, Jego moc i świętość. Chrystus – Ziarno nie poddał się żadnym szkodnikom, ani grzechowi ani szatanowi. Dlatego Chrystus – Słowo – Ziarno, wydaje dobre owoce w nas, aż po wszystkie czasy. W wodzie chrztu świętego zostaliśmy dobrze zaprawieni, jak Chrystusowe ziarna, które Bóg wysiewa na glebie tego świata. W chrzcie świętym zostaliśmy wszyscy dobrze zaprawieni, jak dobre Chrystusowe ziarna. I wydajemy dobre owoce.

[prob.]

Ziarno

Ziarnem jest Słowo Boże, a siewcą jest Chrystus. Ewangelia opowiada dzisiaj o tajemnicy ziarna. Ziarno zawsze jest początkiem. Małym, często trudnym do zauważenia – jest początkiem. Ziarno nie istnieje w próżni. Potrzebuje gleby. Sam Bóg zstąpił na ziemię jak ziarno, zaczyn, małej młody pęd. Ziarno to wielki cud, tajemnica. Nawet największe, najpotężniejsze drzewo bierze swój początek z małego nasionka. Dusza człowieka jest glebą, ogrodem, w którym zostały zasiane ogromne dzieła i najważniejsze wartości. Pan Bóg posiał w naszym wnętrzu tysiące dobrych ziaren, licząc na to, że wydadzą różne owoce. Czy pozwalamy im wyrosnąć? Przez chrzest zostało posiane w nas ziarno wiary, łaska wiary.

Jest wiele serc, w których to ziarno wprawdzie pozostaje, ale jest zagłuszone. Jesteśmy glebą, na której Bóg -dobry Siewca posiał i ciągle zasiewa dobre ziarna. Ziarna różnych talentów, ziarno powołania, ziarno człowieczeństwa. Pan Bóg nie zniechęca się tym, że tak wiele ziaren Jego miłości w nas się marnuje, albo jest zagłuszane przez owego nieprzyjaciela, którym jest szatan. Dzisiaj kiedy słuchamy Ewangelii o losach ziarna podziękujmy Bogu za to wszystko, co w nas wyrosło, co jest dobre i piękne. Zastanawiajmy się nad tym, co jest w nas zbyt skarłowaciałe, albo wciąż zagłuszane. Niech ziarna Bożej dobroci znajdują w nas glebę najlepszą glebę najwyższej klasy.